

OGNI SKO

CZASOPISMO DLA SPRAW DUKARSKICH I POKREWNYCH ZAWODÓW

WYCHODZI KAŻDEGO MIESIĄCA

PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

REDAKCJA, ADMINISTR. I EKSPEDYCJA:
WE LWOWIE, ULICA PIEKARSKA L. 18
LISTÓW NIE OFRANKOWANYCH NIE
PRZYJMUJE SIĘ. RĘKOPISÓW SIĘ NIE
ZWRACA. REKLAMACJE NIE OPIECZĘTO-
WANE WOLNE OD OPŁATY POCZTOWEJ
TELEFON STOW. „OGNI SKO” NR. 35—39

OKÓLNİK

Niniejszem zawiadamiamy wszystkich członków Stowarzyszenia „Ognisko” oraz Związku Zawodowego Drukarzy i Pokr. Zawodów, że na mocy uchwały Wydziału z dnia 26 września 1929 r. **podwyższa się opodatkowanie na rzecz nadzwyczajnych zapomóg dla bezkondycyjnych z 5% na 6% z tygodniem 40-tym.**

Równocześnie przypominamy Kolegom, że opodatkowanie winno być płacone od pełnego rzeczywistego zarobku łącznie z wszelkimi dodatkami, również od godzin nadobowiazkowych.

Lwów, dnia 2 października 1929.

ZA ZARZĄD:

St. Kwaśniewski,
sekr.

Andrzej Kusyk,
przew.

O UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE

W niedzielę, dnia 22 września b. r. w sali stow. „Gwiazda” odbyło się Zgromadzenie drukarzy z porządkiem dziennym: Sprawa ubezpieczenia na starość, na wypadek niezdolności do pracy, oraz ubezpieczenie wdów i sierót po zmarłych robotnikach.

Przewodniczył kol. A. Kusyk, sekretarzem kol. St. Kwaśniewski.

Referat o porządku dziennego wygłosił kol. P. Buniak, a po dyskusji, Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Robotnicy graficzni we Lwowie, zebrani na Zgromadzeniu dnia 22-go września 1929, uchwalają:

Brak ubezpieczenia robotników na starość i na wypadek niezdolności do pracy, oraz brak ubezpieczenia wdów i sierót po zmarłych robotnikach — uważamy za jedną z najdotkliwszych krzywd społecznych.

Perspektywa nędzy i poniewierki w chwili utraty zdolności do pracy, to nieodstępny towarzysz każdego robotnika w dzisiejszym czasie przy braku ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy oraz ubezpieczenia wdów i sierót po zmarłych robotnikach.

Robotnicy graficzni żywią nadzieję, że wniesiony do Sejmu projekt o ubezpieczeniach społecznych zostanie przez Sejm przyjęty, — tymczasem projekt ten został przez Rząd cofnięty.

Robotnicy graficzni, którzy w swych szeregach liczą dziesiątki inwalidów i niezdolnych do pracy, oraz wdów i sierót po zmarłych, uważając, że przewlekanie sprawy ubezpieczenia społecznego jest dla robotników sprawą najszkodliwszą, — domagają się jak najrychlejszego przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o ubezpieczeniu na starość i na wypadek niezdolności do pracy, oraz o ubezpieczeniu wdów i sierót po robotnikach.”

W myśl uchwały Zgromadzenia, wysłano powyższą rezolucję do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Podpisały ją prezydja towarzyszy drukarskich, personalu pomocniczego i towarzyszy intrologatorskich

ZWIĄZKOWE ZAKŁADY GRAFICZNE

Kiedy przed 50 laty zakładali we Lwowie tow. dr. Bolesław Limanowski, kol. Antoni Mańkowski, kol. August Skerl, ówczesny przewodniczący „Wzajemnej Pomocy” Adolf Inlander i inni polskie Stowarzyszenie socjalno-rewolucyjne, opracowano projekt tego stowarzyszenia, w którym powiedziano, iż główną zasadą socjalistów będzie:

„Zastąpienie najmu pracą stowarzyszoną w Związkach przemysłowych i gminnych; wspólna własność wszelkich środków i narzędzi produkcji, które są w rękach jednostek; niezależne określenie korzyści każdej jednostki z rezultatów pracy stowarzyszeniowej, przez każdy związek pracujących; wolność polityczna i narodowa, zapewniona przez federację wytwórczych grup ludu polskiego, w granicach narodowych.”

Dla informacji naszych czytelników dodać musimy, iż obok polskiego stowarzyszenia socjalno-rewolucyjnego istniało ukraińskie stowarzyszenie socjalno-rewolucyjne pod kierownictwem Iwana Franki, Michała Pawłyka, Iwana Mandyczewskiego, studentów uniwersytetu lwowskiego, którym wielką pomoc w organizowaniu stowarzyszenia oddał Limanowski.

Program socjalistów polskich oparty był na programach socjalistów zachodnio-europejskich, którzy (szczególnie Francuzi) po rewolucji francuskiej w r. 1871 i stowarzyszeniu drugiej Komuny paryskiej, dążyli do uspołecznienia fabryk i narzędzi pracy, majątków ziemskich i posiadłości miejskich.

Ponieważ w Austrii, a tem bardziej w Galicji, w owym czasie nie zanosilo się jeszcze na rewolucję socjalną, nie mogli myśleć socjaliści lwowscy o socjalizacji fabryk i narzędzi pracy, przeto w programie swoim, czyli statucie partyjnym położyli główny nacisk na pracę stowarzyszoną w Związkach przemysłowych i gminnych.

Miano tu na myśli zakładanie robotniczych spółek przemysłowych, w którychby robotnicy, pracując, mieli podwójną korzyść: znachodziliby pracę i jaki taki zysk, powstały z nadwyżek dochodów spółki.

Właściwa agitacja za założeniem stowarzyszenia socjalno-rewolucyjnego rozpoczęła się znacznie wcześniej, bo już w roku 1870 po przyjeździe do Lwowa Bolesława Limanowskiego, który wspólnie z Antonim Mańkowskim prowadził akcję w tym kierunku.

Na ten czas właśnie przypała pierwszy strajk drukarzy lwowskich, który był na owe czasy czymś prawdziwie rewolucyjnym, bo wskazał robotnikom na nowy sposób walki z kapitałem. Jak wiemy, strajk był zwycięski i wkrótce znalazł naśladowców w robotnikach krawieckich.

I już wówczas powstała między drukarzami myśl stworzenia związku przemysłowego dla założenia własnej drukarni. Myśl tę zucił kol. Piątkowski. Założono tow. „Oszczędność”, następnie tow. „Produkcyjne”, a w roku 1872 otwarto pierwszy warsztat drukarski pod firmą: Pierwsza Związkowa Drukarnia.

W roku bieżącym mija 57 lat od powstania tej pierwszej placówki robotniczej we Lwowie.

Początkowo drukarnia miała być własnością wszystkich drukarzy lwowskich. Gdy jednak powstały pewne nieporozumienia, blądziejszą natury, wycofali swoje oszczędności niektórzy członkowie tow. „Oszczędność”, skazując w ten sposób myśl piękną na pewnego rodzaju skazawienie. Zaledwie garstka drukarzy wytrwała do końca w punktualnem składaniu swoich oszczędności i doprowadziła do otwarcia własnego warsztatu pracy.

Na chlubę członków Drukarni Związkowej

podnieść należy, iż mimo wszystko pozostała ona w rękach wyłącznie drukarskich, w przeciwstawieniu do powstałych później drukarni koleżeńskich, „Udziałowej” i „Grafji”.

„Udziałowa” przeszła w ręce jednego człowieka. „Grafja” przez fuzję z „Książnicą Polską” zamieniła się w tow. akcyjne, w którym drukarze odgrywają rolę nie tak wybitną, jaką należałoby sobie życzyć.

I teraz właściwie, w 57 rocznicę otwarcia Pierwszej Związkowej Drukarni, której sama firma głosiła, iż miała to być drukarnia „Związkowa”, czyli stowarzyszeniowa, „Ognisko” lwowskie podjęło myśl ś. p. Franciszka Ksawerego Piątkowskiego, zakładając spółdzielnię pod firmą: „Związkowe Zakłady Graficzne”.

Statut tej spółdzielni jest tak opracowany, iż zakłady pracy, które w przyszłości powstaną, nigdy nie będą mogły przejść na własność jednego czy kilku członków, lub osób, stojących zdala od naszego zawodu.

Z prawdziwą radością więc należy przyjąć fakt założenia takiej spółdzielni przy „Ognisku” lwowskim. Jesteśmy pewni, iż spółdzielnia tej członków nie braknie, iż wszyscy drukarze lwowscy, w zrozumieniu swojego własnego interesu, do spółdzielni tej przystąpią.

Mamy nadzieję, iż zarząd spółdzielni dołoży wszelkich starań, by spółdzielnia nasza rozwijała się należycie.

Faktem jest jednak niezaprzeczonym, iż dzień 22 września 1929 roku zapisanym zostanie w historii rozwoju stowarzyszenia drukarzy lwowskich „Ognisko” jak również w ruchu spółdzielczym złotymi zgłoskami. A. B.

*

Pierwsze Zgromadzenie Spółdzielni „Związkowe Zakłady Graficzne”.

W niedzielę, dnia 22 września 1929, przed Walnem Zgromadzeniem „Ogniska” odbyło się w sali „Gwiazdy” pierwsze organizacyjne Zgromadzenie Spółdzielni „Związkowe Zakłady Graficzne”, pod przewodnictwem kol. A. Kusyka; sekretarzem kol. St. Kwaśniewski.

Zgromadzenie zagał kol. A. Kusyk, przedstawiając cele i zadania spółdzielni, poczem odczytał statut i udzielił wyjaśnień do poszczególnych paragrafów.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierało głos wielu kolegów, przyjęto statut w brzmieniu odczytanem przez referenta. Wysokość jednego udziału oznaczono na 100 zł, płatnych jednorazowo lub w ratach tygodniowych najmniej po 1 zł. Wpisowe 5 zł. Statut i deklaracje, po wydrukowaniu, rozesłane zostaną wszystkim kolegom tak lwowskim jakoteż i prowincjonalnym.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani kol.: Garliński Leon, Buniak Porfiry, Pietruszka Marjan, Niemczewski Roman, Telmany Tomasz, Iwachów Piotr, Zapletal Antoni, Bober Adam, Kruczkowski Franciszek. zaś jako zastępcy kol.: Panas Aleksander, Schulz Klemens, Winiarski Bronisław.

*

Pierwsze konstytuujące posiedzenie Rady Nadzorczej odbyło się dnia 1 października 1929. Na posiedzeniu tem wybrano przewodniczącym Rady kol. Niemczewskiego Romana, zastępcą przewodniczącego kol. Buniaka Porfirygo, sekretarzem kol. Bobera Adama; członkami Komisji rewizyjnej kol. Panasa Aleksandra, Kruczkowskiego Franciszka, Winiarskiego Bronisława.

Rada Nadzorcza zatwierdziła Dyrekcję Spółdzielni w następującym składzie: kol. Kusyk Andrzej, Benrad Gabrijel, Musij Jan.

Na posiedzeniu tem omówiono ponadto szereg spraw organizacyjnych i powzięto odpowiednie wnioski.